

Kolejny wiec Polaków na Litwie - TVP.INFO

<http://tvp.info/informacje/swiat/kolejny-wiec-polakow-na-litwie/5305219>

January 23, 2013

W Wilnie przeszło siedem tysięcy osób uczestniczyło w wiecu przed gmachem Sejmu w obronie szkolnictwa polskiego na Litwie. Ich zdaniem nowe prawo dyskryminuje szkoły mniejszości narodowych. Do uczniów polskich szkół przyłączyli się litewscy Rosjanie. Kilkadziesiąt osób protestowało także w obronie szkół litewskich.

Protestujący – w większości uczniowie szkół z Wilna i Wileńszczyzny, a także ich rodzice – trzymali plakaty z napisami: „Zostawcie w spokoju nasze szkoły „, „Nie – dyskryminacji”, a także flagi litewskie z czarnym kirem, flagi polskie i unijne.

Europoseł i lider Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski twierdzi, że mniejszości narodowe w ten sposób bronią się przed narzucaną im przez władzę asymilacją. – *Mieliśmy najlepszą na świecie ustawę oświatową mniejszości narodowych i została ona odwołana* – powiedział europoseł.

Zgodnie z ustawą, od 1 września w szkołach mniejszości narodowych lekcje historii i geografii Litwy są prowadzone po litewsku. Największy sprzeciw Polaków na Litwie wywołuje jednak kwestia ujednoczenia egzaminu maturalnego z języka litewskiego dla wszystkich szkół już od 2013 roku, pomimo różnicy w programie nauczania tego przedmiotu w szkołach litewskich i nielitewskich.

Czesław Dawidowicz i Józef Kwiatkowski – członkowie polsko-litewskiego zespołu ds. edukacji – w wydanym oświadczeniu napisali, że ostatnie posiedzenie tej komisji nie zakończyło się porozumieniem w kluczowych kwestiach. „Obawy wynikające ze stosowania ustawy o oświacie wciąż nie zostały rozwiane” – napisali Dawidowicz i Kwiatkowski. Z kolei premier Litwy Andrius Kubilius uważa, że ekspertom Polski i Litwy udało się porozumieć.

Według ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego, działania litewskich władz wobec mniejszości polskiej budzą podejrzenia o chęć przymusowej asymilacji naszych rodaków na Wileńszczyźnie.

Szef MSZ Radosław Sikorski pytany w piątek w Warszawie, co oprócz powołania polsko-litewskiego zespołu ekspertów ds. edukacji Polska będzie robiła, żeby pomóc Polakom na Litwie, odparł: „(...) Będziemy cierpliwie dopingować i prosić naszych litewskich sąsiadów, aby ze swoimi obywatelami polskiej tożsamości rozmawiali, aby wreszcie zrealizować te postulaty, które nie są wygórowane, wydają się dość oczywiste – żeby każdy mógł pisać swoje nazwisko tak, jak mu się podoba”.

Minister edukacji podżegał do nienawiści?

Litewski minister oświaty i nauki Gintaras Steponawiczius został oskarżony o podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym i o nadużycie danych osobowych. Oskarżenie do prokuratury generalnej skierowała Europejska Fundacja Praw Człowieka.

Zdaniem tej organizacji minister Steponawiczius naruszył prawo międzynarodowe, wysyłając przeszło 26 tysięcy listów do rodziców uczniów szkół polskich, w których wyjaśniał założenia nowej ustawy oświatowej. – *Ministerstwo ma więc dostęp do informacji prywatnych uczniów szkół polskich, a to jest naruszenie prawa* – oburza się Rajmund Klonowski z Europejskiej Fundacji Praw Człowieka.

Zdaniem Fundacji, opinie ministra o litewskich Polakach są podżeganiem do nienawiści narodowej. Steponawiczius m.in. oskarżył uczniów szkół polskich, że rzekomo nie chcą się uczyć litewskiego i że są manipulowani przez polityków polskich na Litwie.

